

Lekcja ruin

Rec.: *Tekstowe reprezentacje ruin (1760–1830)*, red. M. Cieński i P. Pluta, Wydawnictwo Instytutu Badań Literackich PAN, Warszawa 2023, s. 677.

Obraz ruin w epoce oświecenia i początkach romantyzmu – jako przedmiot najnowszej monografii zredagowanej przez Marcina Cieńskiego i Pawła Plutę – zdaje się wylaniać z dyskusji dotyczącej różnych przejawów zainteresowania „dawnym gotycyzmem”¹. Autorzy prac zamieszczonych w publikacji *Gotycyzm w literaturze i kulturze lat 1760–1830* (2020), która stanowi pokłosie konferencji zorganizowanej przez wrocławskich badaczy w listopadzie 2018 roku, interpretują różnorodne realizacje konwencji gotycyzujących także w perspektywie ówczesnych zainteresowań architekturą średniowiecza i gotyku. W tomie stanowiącym tu przedmiot omówienia ten oczywisty, a jednocześnie najbardziej urokliwy element gotyckiej scenerii, wprowadzony został w szerszy kontekst topicznych porządków opisu rzeczywistości i jego odczytań. Znakiem takiego ujęcia tematu jest już okładka publikacji, w której zamieszczono m.in. studia zaprezentowane podczas naukowego sympozjum poświęconego „tekstowym reprezentacjom ruin (1760–1830)”, które odbyło się w roku 2021. Szata graficzna książki stanowi dowód całościowego doprecyzowania edytorskiego projektu obejmującego wspomniane monografie (2020, 2023). Oba wizualne przekazy zostały połączone wspólnym motywem ikonograficznym. Świadczy o tym język graficzny, jakim posłużył się Jan Pietkiewicz. Projektant wyraził w przejrzysty sposób koncepcję przyświecającą redaktorom obu wydań. Elementem świadczącym o edytorskiej spójności są obrazy ruin przedstawione na reprodukcjach rycin i dzieł malarskich, które wypełniają przednie i tylne okładki książek. W pierwszym ze wspomnianych tomów wykorzystano rycinę Johna Johnstone’a według rysunków ruin opactwa Melrose, które wykonał John Bower (1834, 1835). Kompozycja, która zdobi publikację poświęconą zespołowi zjawisk w kulturze związanych z zainteresowaniem przeszłością, ma klasyczny układ. Przedstawia ruiny Melrose Abbey zanurzone w mroku, których tajemniczość i wyrafinowaną formę wydobywa księżycowa po-

¹ M. Cieński, P. Pluta, *Wstęp*, [w:] *Gotycyzm w literaturze i kulturze 1760–1830*, red. M. Cieński, P. Pluta, Wrocław 2020, s. 9.

świata. Na tle nocnego nieba usytuowano białą tytulaturę. Litera „O” w pierwszym wyrazie rozpoczynającym tytuł przykuwa uwagę. Jej oczko wypełnia bowiem odbijająca promienie słoneczne tarcza Księżyca, która ma kształt koła. Okładka publikacji stanowiącej przedmiot niniejszego omówienia skomponowana została z reprodukcji fragmentów obrazu Huberta Roberta, zwanego „Robertem od Ruin” (ok. 1765), przedstawiającego rzymskie ruiny oraz widoku zwalisk rezydencji magnackiej Tenczyn w Rudnie pędzla Zygmunta Vogla (1790). Dzięki utrzymaniu typograficznej przejrzystości również w przypadku tej książki szata graficzna sygnalizuje refleksję o ruinie jako autonomicznej figurze z wpisanym weń zespołem znaczeń i metafor. Uwaga odbiorcy skierowana jest na szczytarki architektoniczne odizolowane tu niejako z gotyckiego anturażu. Oba przedstawienia wypełnione są światłem i niemal drgającym powietrzem, a poszarzała gradacja kolorów nieba wraz z bezruchem konturów budowli i dynamika, jaką wprowadzają postaci ukazane także w ruchu, potęguje odczucie nastroju i atmosfery miejsca. Tę specyficzną dramaturgię ruin oddał zarówno francuski pejzażysta zafascynowany starożytnością, jak i rodzimy artysta, autor *Zbioru widoków sławniejszych pamiątek narodowych, jako to: zwalisk zamków, świątyń, nadgrobków, starożytnych budowli i miejsc pamiętnych w Polsce* (1806).

Przekazy ikonograficzne z epoki, po które sięga Pietkiewicz, aby monografia przemówiła również językiem wizualizacji, współbrzmia nie tylko z rozważaniami Andrzeja Pieńkosa – autora pierwszej rozprawy zamieszczonej w tomie (*„Myśli, które ruiny budzą we mnie, są wielkie”. Jakie myśli mogły budzić ruiny w sztuce końca XVIII wieku?*). Odnoszą się bowiem w sposób symboliczny do treści każdego z trzydziestu trzech studiów w nim zawartych. Sięgnięcie po malarską wyobraźnię Roberta i Vogla nie jest przypadkowe. To właśnie ludzie otaczający ruiny nadają im znaczenie. Ich zarejestrowana obecność nadaje sens przedstawionym na okładce kompozycjom krajobrazowym. Postaci uwidocznione na obrazach przez artystów sygnalizują już różnorodny stopień wyczulenia pisarzy oświecenia i wczesnego romantyzmu na niszczący obiekt architektoniczny, wielość sposobów pojmowania rozwalin i ich opisy, które oddają doznania, fascynacje, czy też różnego rodzaju pożytek z ruin płynący. Sylwetki ludzi spacerujących wśród kolumn, dokonujących ich pomiarów, obserwujących i kontemplujących, odpoczywających na stopniach budowli, przypatrujących się pracy artysty, który zdejmuje widok, siedząc na fragmencie leżącej kolumny, czy wreszcie wykorzystujących zwaliska, okruchy starożytnych budowli, aby nabrać sił do wykonywania swych codziennych obowiązków – wydają się uwydatniać cel, jaki przyświecał redaktorom tomu. Ruina zdaje się bowiem wymykać spojrzeniu mniej skupionemu, ale dzięki zapatrzonemu w nią artyście objawia się

w innym tekście kultury. Tę sytuację percepcji zwalisk, którą ukształtowała „wiedza [obserwatora, jego – A.N.] wrażliwość, kultura, życie w odpowiednim czasie historycznym” (s. 197) przywołał w swoim studium Paweł Pluta (*Ruiny, gruz, zgłiszcz: metaforyczne i językowe konotacje szczątków architektonicznych*), aby sprecyzować rezultat tego doświadczenia. Zauważył bowiem, iż „ważna jest [...] nie tyle liczba rzeczywistych obiektów architektonicznych w stanie rozkładu, ile liczba podmiotów decydujących o zaistnieniu »ruiny« w piśmiennictwie (a także w innych przejawach ludzkiej aktywności artystycznej)” (s. 197). Okładka zawiera jeszcze jeden znak wizualizujący temat poruszony w monografii. Jest nią wybór wyimaginowanego widoku starożytnych ruin na przedniej części oprawy oraz pozostałości rodzimej architektury, której reprodukcję zamieszczono z tyłu książki. Sposób komunikowania obrazem jeszcze przed lekturą tomu pozwala na uchwycenie pewnych reprezentacji ikonografii ruinowej, która została w sposób szczególny wyeksponowana w rozprawie Andrzeja Pieńkosa.

Obok literackich, także i te wizualne reprezentacje ruin stały się we wprowadzeniu zamieszczonym w monografii (*Ruiny i teksty (1760–1830)*) przedmiotem uwagi redaktorów tomu. Wrocławscy badacze, nawiązując do refleksji Paula Zuckera, przypominają bowiem o znaczeniu różnorodnych artystycznych świadectw, dzięki którym historycznym obiektom materialnym nadaje się intelektualno-symboliczne funkcje i wydobywa bogactwo tkwiących w nich znaczeń. Jednocześnie zwracają uwagę na konieczność ponownej analizy dawnej sztuki czytania ruin. Podkreślają znaczenie prac, w których zagadnienie to zostało dotąd najpełniej omówione, ponawiając jednocześnie podstawowe pytania o głębię interakcji między obiektem a widzem, kulturowe źródła narracji, język opisu, konteksty interpretacyjne, symbolikę, konwencje przedstawień i ich dominanty, estetykę, czy też dychotomiczną relację kultura – natura. Co istotne, Cieński i Pluta nie porzucają czytelnika u progu lektury. Są bowiem autorami jeszcze dwóch osobnych rozpraw koncepcyjnych, w których dokonują przeglądu omawianych zjawisk i metod badawczych. Paweł Pluta, we wspomnianym już studium podążając za wyróżnioną przez Grażynę Królikiewicz² typologizacją rozwalin, stawia sobie za cel zakreślenie pola semantycznego terminów odnoszących się do tytułowych pojęć kluczowych. Zainteresowaniem badawczym obejmuje objaśnienia zawarte w popularnych w XVIII i początkach XIX stulecia zbiorach leksykalnych i encyklopedycznych. Dokonuje analizy ówczesnych kompendiów reprezentujących różne gatunki piśmiennictwa, które adresowane są jednocześnie do szerokiej rzeszy odbiorców. To działanie umożliwiło

² G. Królikiewicz, *Terytorium ruin. Ruina jako obraz i temat romantyczny*, Kraków 1993.

dokonanie porównania skondensowanych ujęć słownikowych, które odzwierciedlają sposoby myślenia o ruinie i mówienia o niej, z semantycznym ładunkiem motywu odzwierciedlonym w wybranych utworach literackich i traktatach o zakładaniu ogrodów. Autor odnosi się również do kwestii przemian w przedstawianiu zwalisk i funkcjonalności tych wyobrażeń. Co ważne, łączy tytułowe zagadnienie, które przyświeca badaniom zawartym w tomie, z figurą podmiotu i jego literackimi reprezentacjami. Temat języka jako narzędzia wyrażania myśli, których źródłem jest widok obiektu materialnego, uobecniony w spojrzeniu obserwatora, bądź zapisane w powszechnej pamięci jego wyobrażenie, poruszony został w odrębnej rozprawie również przez Marcina Cieńskiego (*Polska lekcja ruin między oświeceniem a romantyzmem*). Drugi z inicjatorów i współtwórców tomu przybliży m.in. współczesne sposoby odczytania zawartych w nich wyobrażeń. W rozważaniach zamykających monografię czyni punktem wyjścia podstawowe prace z zakresu polskiej „ruinologii” (Zofia Sinko i Piotr Krakowski³), dopełnienie zaś postawionych przez siebie tez znajduje w publikacji Królikiewicz. Autor studium przechodzi od świata ruiny przedstawianej w perspektywie mikro do oglądu makro, mając na uwadze nie tylko sposoby myślenia o niszczących obiektach architektonicznych i ich prezentacji, ale przede wszystkim strategię lekturowe. Sytuując powstałe wówczas świadectwa w kontekście wcześniejszych przekazów dokumentacyjnych czy estetyczno-kulturowych, przypomina o ich renesansowym początkach. Pyta o rolę i znaczenie oświeceniowych realizacji tematu, czyniąc płaszczyzną odniesienia głównie piśmiennictwo doby porozbiorowo-przedpowstaniowej. Dążąc do uchwycenia odzwierciedlonych w nim przemian zachodzących w obszarze estetyki, genologii, antropologii, etyki czy epistemologii, wskazuje na możliwość nowych odczytań. Sięga m.in. po refleksję Georga Simmela i Wojciecha Bałusa czy Jeana Starobinskiego. Wiedzie czytelnika w obszar historii rozumianej jako dyscyplina naukowa, która staje w opozycji do doznań i doświadczeń jednostki, jego podmiotowości i emocjonalności⁴. Podążając za koncepcją Alaina Schnappa, Cieński postuluje przede wszystkim powiązanie rodzimych koncepcji i przedstawień „z rytmem przeobrażeń historycznych, kulturowych i literackich” (s. 648) omawianego czasu, które dostrzega w najnowszej obcojęzycznej literaturze przedmiotu. Wyjaśnia, że wykorzystanie zastosowanych (i sprawdzonych) przez zachodnich badaczy

³ Z. Sinko, *Gotyk i ruiny w wyobraźni literackiej epoki oświecenia (Anglia – Polska)*, „Przegląd Humanistyczny” 1978, t. 9; P. Krakowski, *Ruiny i groby w sztuce preromantyzmu i romantyzmu*, „Folia Historiae Artium” 1978, t. 14.

⁴ Bliska tu myśl Pierre’a Nory o prawdzie pamięci „bardziej prawdziwej niż prawda historii” (*Miedzy pamięcią a historią. Wybór tekstów*, wstęp K. Pomian, wybór, wprowadzenie i przekład J.M. Kłoczowski, Gdańsk 2022, s. 188.

ujęć pogłębi studia nad „polską lekcją ruin”, kojarzonych dotąd głównie z porozbiorowymi przeżyciami wspólnotowymi i (wczesnoromantycznym) „dążeniem do ujawniania emocjonalności” (s. 659). Wrocławski badacz przekonuje, że takie podejście umożliwi ukazanie ukrytych sensów, które wykraczają poza puławską estetykę i pamięć. Nawiązanie do poruszonych w artykule kwestii porównania pisarskich strategii i technik służących wykreowaniu wyobrażeń literackich (rodzimych i obcych) stanowią fragmenty kilku studiów zgromadzonych w tomie, które dotyczą głównie doby porozbiorowej. Bliskie wieloaspektowym, postulowanym przez Cieńskiego badaniom komparatystycznym, są rozważania Olgi Szadkowskiej-Mańkowskiej (*„Lubię te gruzy, lubię tę karę, która spadła na miasto wieczne”. Metaforyczne ujęcie ruin w polskich i włoskich wspomnieniach z podróży przełomu XVIII i XIX wieku*). Badaczka wyróżnia w swej pracy tekstowe reprezentacje ruin (w) Italii (istotna tu wieloznaczność tej frazy). Stawia przy tym pytania o cel i funkcje przeobrażeń i trawestacji włoskich świadectw refleksji o zgliszczach obecnych w literaturze polskiej. Z kolei Małgorzata Nowak (*Rzym i Kartagina – refleksja historiozoficzna w polskiej poezji porozbiorowej i „Wędrownkach Childe Harolda” George’a Gordona Byrona*) zestawia poemat dygresyjny jednego z największych poetów i dramaturgów angielskich z utworami, których autorzy sięgnęli po motyw Kartaginy w opisanu dramatu Rzeczypospolitej.

W wymienionym przez Marcina Cieńskiego rejestrze spraw znalazły się m.in. „uwagi” dotyczące: 1) potrzeby zweryfikowania zarówno indywidualnych, jak i środowiskowych inicjatyw opracowania tematu, 2) podjęcia pogłębionych studiów poświęconych sytuacji genologicznej ówczesnej twórczości ruinowej oraz 3) konieczności przybliżenia recepcji obcych refleksji o ruinie i sposobów ich tekstualizacji. Michał Bajer (*Ruiny i przekład. Kilka hipotez w związku z recepcją wybranych pisarzy francuskich (Monteskiusz, Chateaubriand, Volney, Delille)*) to autor kolejnego studium, w którym wprowadzono pewne uogólnienia i klasyfikacje związane niejako z postulatami wysuniętymi przez Cieńskiego. Szczeciński badacz czyni przedmiotem zainteresowania m.in. polskie serie tłumaczeniowe dotyczące twórczości wskazanych w tytule francuskich piewców ruin. Autor „szkicu” poszerza aktualny stan badań o ustalenia dotyczące dynamiki przekładu oraz adaptacji wybranych tekstów poetyckich i prozatorskich. Wskazuje przy tym na przyczyny większego zainteresowania określonymi autorskimi realizacjami, które stanowiły echo wzmożonego wówczas zainteresowania dawnymi obiektami architektonicznymi. Skupia swą uwagę na podjętych przez polskich edytorów decyzjach, zastosowanych strategiach translatorskich i kulturowych, sygnalizuje ich przemiany. W swych rozważaniach dotyka zarówno kwestii inspiracyjnej funkcji oryginału, jak i wpływu działalności przekładowej

na rodzime sposoby interpretacji ruin i ich literackich świadectw. Znaczenie obecności tego studium w zbiorze jest ważne z uwagi na nie w pełni jeszcze uświadomione i rozpoznane zjawisko częstego uprzystępniania oryginałów (anglo- czy niemieckojęzycznych) polskiemu odbiorcy za pośrednictwem języka francuskiego. Do tej praktyki nawiązuje w uwagach wstępnych Joanna Kokot (*Ruiny w „The Romance of the Forest” Ann Radcliffe*), która wyjaśnia, iż opiera swój wywód na oryginale jednego z utworów angielskiej pisarki, a nie na jego polskim, zapośredniczonym z wydania francuskiego i niekompletnym, tłumaczeniu (s. 264, przyp. 4). Wrażliwość językową wykazała m.in. Małgorzata Sokołowicz („Pośród zwalisk i grobów”. *Ruiny w krainach Orientu według François-René de Chateaubrianda*). Przystępując do analizy wyobraźni ruinowej francuskiego pisarza i dyplomaty utrwalonej w *Opisie podróży z Paryża do Jerozolimy*, wskazała na pole skojarzeniowe (s. 415) przyjęte i realizowane w polskiej tradycji tłumaczeniowej (Franciszka Salezy Dmochowskiego i Pawła Hertza).

Język / tekst / przekład – to tytułowe terminy odsyłające do pojęć stanowiących przedmiot zainteresowania tych trzech wyodrębnionych przeze mnie artykułów (Pawła Pluty, Marcina Cieńskiego i Michała Bajera), które scalają znaczenia i konteksty (literackie, kulturowe, historyczne, estetyczne, a jednocześnie jednostkowe i powielane) odczytanych i zdeponowanych w całym tomie wyobrażeń ruin. Ich tekstowe reprezentacje wylaniają się z trzydziestu pozostałych rozpraw, które redaktorzy monografii podzielili na trzy części. W pierwszej z nich zamieszczone zostały rozważania oparte na polskich i francuskich przekazach powstałych w drugiej połowie XVIII wieku. Anna Grześkowiak-Krwawicz (*Polska w ruinie – architektura kryzysu w oświeceniowych projektach naprawy Rzeczypospolitej*) przeprowadzając analizę piśmiennictwa, wskazuje na teksty, w których do przedstawienia kryzysu, w jakim znalazła się Rzeczpospolita wykorzystano przestrzenną metaforę zgłiszczy. Znaczący osiemnastowieczny dyskurs polityczny stawia pytanie o cel, narzędzia, metody i funkcje opisu ojczyzny jako ruiny. Autorka studium rozpoczyna rozważania od unaocznienia kwestii, która umyka powszechnej uwadze. Tak bowiem dobrze znanej i szeroko omówionej w literaturze przedmiotu problematyce naprawy państwa, które rozkwitała na nowo za czasów Stanisława Augusta Poniatowskiego, przypisuje pendant w postaci stopniowego rozpadu symbolizującego jego upadek. Grześkowiak-Krwawicz uwydatnia to jasno kojarzone w świadomości (nie tylko ówczesnych) Polaków wyobrażenie. Ujęta w tej perspektywie oświeceniowa dyskusja o Rzeczypospolitej toczona w przestrzeni publicznej nabiera szczególnego znaczenia, dzięki aktywowaniu pola leksykalno-semantycznego ruiny. Lektura traktatów i mów umożliwiła zasygnalizo-

wanie różnych sposobów wykorzystania ładunku politycznego tkwiącego w metaforze zgliszczy.

Stwierdzić należy, że dowodem na przemyślaną koncepcję książki jest staranne tematyczne i chronologiczne uporządkowanie publikowanych w niej rozpraw. W omawianej części tekst poprzedzający niejako zapowiada wątek, którego rozwinięcie zawarte zostaje w kolejnym studium. Dzieje się tak nie tylko z powodu przyjęcia przez badaczy kluczowej dla zebranych w tomie analiz perspektywy oglądu, która pozwala na wskazanie powinowactwa poruszanych motywów i obrazów. Intelktualną przyjemność czytelniczą rozpoznawania powiązań daje lektura rozpraw poświęconych literackim reprezentacjom zgliszczy. Dwie prace zamieszczone po rozprawie autorstwa Grześkowiak-Krwawicz dopełniają m.in. powiązanie obrazu zniszczenia i upadku kraju z motywem ruin, który rejestrują znawcy twórczości najwybitniejszych pisarzy polskiego oświecenia. Klara Leszczyńska-Skowron (*Literacki obraz ruin w twórczości Ignacego Krasickiego*) i Tomasz Chachulski (*Świat w ruinie*) omawiają różnorodne strategie mówienia o zwaliskach oraz ich opisy obecne w pismach Księcia Biskupa i Franciszka Karpińskiego. To nieprzypadkowe zestawienie utworów twórcy klasycystycznego, otwartego na „nowe kierunki, myśli i prądy literackie” (s. 85) z czołowym przedstawicielem nurtu sentymentalnego, który programowo niejako sięga po scenierię ruin, przynosi interesujące rezultaty. Obok przywołanego już sposobu obrazowania, które wynika z doświadczania sytuacji, w jakiej znalazła się Rzeczpospolita, i sięgania obu pisarzy po narzędzia literatury społecznie zaangażowanej, uwidaczniają się wyraźne różnice w celu, funkcjach i realizacjach wyobrażeń ruinowych i zastosowanych przez pisarzy rozwiązań estetycznych. U Krasickiego także nastrojowych, ale zakorzenionych (jeszcze) w poetyce renesansu i stanowiących wyraz refleksji historycznej – u Karpińskiego zaś wypływających głównie z wrażliwości jednostkowej, ujawniających emocje podmiotu. W rozważaniach poświęconych obrazowi ruiny w twórczości autora wspomnień *Historia mego wieku i ludzi, z którymi żyłem* uwydatniony został wątek konsolacyjny, ujęty przez pisarza za pomocą biblijnej wizji świata-ruiny odrodzonego po potopie. Odnotować należy interesujący *passus* z zakresu kultury materialnej, w którym Chachulski wskazuje na przyczyny zachodzącego szybciej procesu starzenia się obiektów architektonicznych, które wznoszono w dawnej Polsce w przeważającej mierze z mniej trwałego budulca niż kamienie czy cegła. To istotna uwaga, rzadko dotąd łączona z tematem ruin w rodzimej literaturze. Widok zwaliska ewokuje to, co niewidzialne, obszar, w którym sytuuje się przeszłość⁵. Tutaj zaś dostrze-

⁵ Zob. też o tym K. Pomian, *Porządek czasu*, tłum. T. Stróżyński, Gdańsk 2021, s. 29.

galne zmiany (obiektu wykonanego z drewna i narażonego na zmienne warunki atmosferyczne) dokonują się w teraźniejszości i aktywizują wyobraźnię i emocje. Wojciech Kaliszewski (*Obraz ruiny domu w wierszu Franciszka Karpińskiego „Powrót z Warszawy na wieś”*) odwołuje się niejako do tego właśnie z wyróżnionych przez Chachulskiego wątków, który został zasygnalizowany w poprzednim studium w części zatytułowanej *Dom i miasto w ruinie*. Badacz zwraca szczególną uwagę czytelnika na oryginalność opracowania ruinicznej tematyki utrwalonej w wierszu napisanym przez Karpińskiego po trzyletnim pobycie w stolicy. Dopatruje się w poetyckim obrazie ruiny-domu symbolu wewnętrznego rozdarcia człowieka, którego przezwyciężenie doprowadzić może do jego przemiany. W opinii Kaliszewskiego *Powrót z Warszawy na wieś* to jeden „z najbardziej autentycznych świadectw rozpoznania ludzkiego losu w poezji polskiej” (s. 113). Poeta serca sięgnął świadomie po ten środek ekspresji literackiej, a jednocześnie wykorzystał po raz kolejny konsolacyjną funkcję ruinicznych wyobrażeń. W pracy Grzegorza Zajęcia (*W oczach barszczan, rękami targowiczian... – (z)rujnowana Rzeczpospolita uchwycona wierszem*) powraca temat upadku Rzeczypospolitej. W przywołanych przykładach okolicznościowych utworów powstałych podczas zbrojnych zrywów szlachty polskiej zapoczątkowanych w Barze i Targowicy interesuje badacza sposób profilowania wizerunku Stanisława Augusta w perspektywie obecnych w paszkwilach czy pamfletach wizji kraju, w którym panuje rozkład i zepsucie. Rejestr poetyckich wyobrażeń Rzeczypospolitej pogrążonej w chaosie wojny domowej, budowanych najczęściej dzięki symbolice heraldycznej (kostium piekielny) czy zodiakalnej, poszerzony został dzięki uwagom autora studium o poetycką reprezentację państwa-ruiny. Przedmiotem zainteresowania Bożeny Mazurkowej (*Odniesienia do ruin w zapiskach Polek z podróży po Italii w dobie stanisławowskiej*) jest sposób postrzegania i interpretowania antycznych zabytków utrwalone w relacjach podróżniczych przez Teofilę Konstancję z Radziwiłłów Morawską i Katarzynę z Sosnowskich Platerową⁶. Przeprowadzona przez badaczkę rekonstrukcja zapisów doprowadziła do wniosku, iż deskrypcje obiektów odwiedzanych przez obie Polki nie obfitują w szczegóły czy adnotacje wartościujące. Najnowsza praca Mazurkowej dotycząca późniejszych zapisów epistolarnych dokonanych już na początku XIX stulecia, przez Walerię ze Stroynowskich Tarnowską, umożliwiła powtórzenie tej oceny – brak bowiem jeszcze w dziariuszach wypraw do Italii odbytych niemal 30 lat wcześniej odzwierciedlenia silnych emocji i doznań, których źródłem będzie już coraz częściej na przełomie wieków bezpośredni kontakt z ruinami. Ważny (i ciekawy) wątek „kobiety” połączony z za-

⁶ B. Mazurkowa, *Przywołania i deskrypcje ruin w dzienniku podróży Walerii Tarnowskiej do Italii*, „Tematy i Konteksty” 2022, nr 12.

cieraniem granic między kulturą a naturą, który pojawia się w omawianym czasie w tekstowych reprezentacjach ruin poruszony został przez Barbarę Łuczak (*O pożytku z ruin w uczeniu botaniki: „Letters à Madame de C***” Louisa Bernarda de Montbrison*). Wyniki analizy listów skierowanych do płci pięknej, dokonanej przez autorkę studium, poprzedzają rozważania Izabelli Zatorskiej zatytułowane *Ruiny i anty-ruiny Bernardina de Saint-Pierre* („*Studia nad przyrodą*”, „*Paweł i Wirginia*”). Obie badaczki analizują wybrane źródła francuskojęzyczne, które wpisują się w tematykę ruin zaprzęgniętą w realizację osiemnastowiecznych przemian sztuki ogrodowej. W pole zainteresowań wprowadzona została publikacja popularyzująca wiedzę o botanice, skierowana do kobiet, oraz tekst filozoficzny wraz z powieścią stanowiącą jego dopełnienie. Dzięki wydobyciu przez Łuczak z dzieła Montbrisona motywu zgłiszczy z opublikowanego na początku XIX wieku podręcznika przyrody i poddaniu go analizie otrzymujemy interesujący wariant tekstowego wyrażenia myśli o przemijaniu. Figura ruiny posłużyła realizacji projektu wychowawczego, którego celem było powiązanie nauki o botanice z kształtowaniem odpowiednich postaw i zachowań. W pracy poznańskiej badaczki zasygnalizowane zostało powiązanie listów z opublikowanymi niemal dwie dekady wcześniej *Studiami nad przyrodą* Bernardina de Saint-Pierre’a. Stanowią one wraz z powieścią, która cieszyła się w połowie XIX wieku ogromną popularnością, przedmiot refleksji znawczyni twórczości pisarzy dążących do odnowy sztuki słowa, Pierre’a de Marivaux i wspomnianego francuskiego przyrodnika i podróżnika przełomu wieków. Zatorska wprowadza do tomu istotne zagadnienie dotyczące sposobu kreowania wizji literackiej za pomocą języka. W prozatorskim utworze wychowanka Jana Jakuba Rousseau dostrzega poetyckie ucieleśnienie analogii między przyrodą a światem ludzi. Wyobrażenie ruin (i antyruin) zastosowane przez de Saint-Pierre’a stało się pomocne w uwydatnieniu tajemnicy bytu – harmonii piękna fizycznego, duchowego i moralnego.

Usytuowanie w zakończeniu tej części książki rozważań przybliżających twórcze realizacje tematu w literaturze francuskiej i zasygnalizowanego już przeze mnie studium Michała Bajera o translacjach i recepcji utworów piewców ruin powstałych we Francji wprowadza czytelnika omawianej monografii w problematykę siedmiu kolejnych prac. Ich autorzy analizując wybrane teksty powstałe na przełomie XVIII i XIX wieku, wychodzą poza obszar literatury polskiej. Anna Gmera („*Ślady dni okropnych*”: *ruiny jako świadkowie zbrodni w wybranych utworach pisarzy anglojęzycznych*), Joanna Kokot we wspomnianym już studium, Łukasz Szkopiński (*Wizje i funkcje ruin we francuskich „romans noirs” przełomu XVIII i XIX wieku na przykładzie utworów François Guillaume’a Ducraya-Duminila i Étienne-Léona de Lamothe’a-Langona*), Jan

Urbaniak (*Samotność w blasku księżyca. Izaak van Haastert (1753–1834) – przedstawiciel literackiego nurtu „ruïne -romantiek”*), Danuta Kowalewska (*Ku pamięci. O „Opactwie w Tintern” Williama Wordswortha*), Zofia Kolbuszewska (*Maurowie, Indianie oraz ruiny świetności Al-Andalus: Fantom, pałac pamięci i wyobrażenia forensyczna w „Opowieściach z Alhambry” Washingtona Irvinga*) i Joanna Nowakowska-Ozdoba (*Obraz ruin w prozie Nikołaja Karamzina*) wskazują na różnorodne interpretacje ruin i sposoby ich wyrażenia w kręgu kultury anglosaskiej (angielskiej i amerykańskiej), francuskiej, niderlandzkiej i rosyjskiej. Kilka z przywołanych tytułów nie zostało do tej pory przetłumaczonych na język polski. Rozważania zawarte w pierwszym ze wskazanych studiów odnoszą się do trzech anglojęzycznych utworów, stojących „u podstaw rodzącej się [...] literatury grozy” (s. 241). Gmera analizuje świat przedstawiony, fabułę i kreacje bohaterów skreślonych przez Johna Williama Polidorigo, Ann Radcliffe czy Charlesa Brockdena Browna. Zastosowane ujęcia (m.in. ontologiczne czy metafizyczne) umożliwiają włączenie wyodrębnionych wyobrażeń ruin w krąg tradycji literacko-kulturowej. Wrocławska badaczka swoją wrażliwość na zjawiska zachodzące we współczesnym świecie ujawnia w zakończeniu rozważań. Tytuł tej części studium (*Nauka z ruin płynąca*) kieruje myśl czytelnika ku obecnym tekstom kultury i aktualnym dyskursom, także politycznym, których uczestnicy sięgają po ten tytułowy rekwizyt ewokujący m.in. krajobraz zbrodni i zniszczenia. Sposoby prezentacji ruin w dawnym piśmiennictwie anglojęzycznym stały się przedmiotem uwagi Joanny Kokot i Danuty Kowalewskiej. Pierwsza ze wspomnianych badaczek dzieli się refleksją dotyczącą scenerii, w której rozgrywa się fabuła *The Romance of the Forest* Ann Radcliffe. Zestawienie wyobrażenia zaniedbanego budynku opactwa pełniącego funkcję użytkową z obrazami innych miejsc zaprezentowanymi w tej powieści przynosi konstatację związaną z jego znaczeniowym nacechowaniem i rolą, jaką pełni w sposobie kreowania bohaterów. Z kolei autorka pracy dotyczącej śladów odbioru innej przestrzeni sakralnej odzwierciedlonej w jednym z utworów Williama Wordswortha (*Opactwo w Tintern*), dostrzega w ruinie przestrzeń aktywizującą wyobraźnię i ożywiającą pamięć podmiotu. Lektura pozostałych studiów zawartych w drugiej części monografii staje się źródłem innego rodzaju intelektualnej przyjemności. Ustalenia badaczy w kwestii specyfiki reprezentacji ruin w literaturze obcej przełomu wieków przenoszą bowiem czytelnika w nieco mniej znane obszary literatury. Łukasz Szkopiński omawia wykorzystanie obrazów niszczących budowli przez autorów, których utwory wpisują się w tradycję *roman noir*. Ukazując różnorodne aspekty tematyki ruin, zwraca także uwagę na ich metaforyczne i symboliczne konotacje odsyłające do burzliwych dla Francji

czasów zapoczątkowanych przez rewolucję. Interesujące studium Jana Urbaniaka dotyka poniekąd również tej ostatniej ze wskazanych przeze mnie kwestii. Stanowi ona jedno z kontekstów wyróżnionych przez badacza w twórczości Izaaka van Haastera, który zapoczątkował *ruïne-romantiek* („romantyzm ruin”). Ten sentymentalny nurt w poezji postrzegany był (jest) w rodzimej krytyce jako „peryferyjny”. Szedł bowiem pod prąd oczekiwaniom Holendrów na społecznie zaangażowaną literaturę w czasach kryzysu politycznego i destabilizacji państwa. Lektura szczątków budowli wzniesionych przez Maurów na Półwyspie Iberyjskim odzwierciedlona przez Washingtona Irvinga w *Opowieściach z Alhambry*, stanowi przedmiot zainteresowania Zofii Kolbuszewskiej. Analiza dzieła dokonana przez wrocławską badaczkę w oparciu o narzędzia interpretacji kryptonimicznej oraz wykorzystanie koncepcji transpokoleniowego fantomu, wyłożonej przez francuskich psychoanalityków (Nicolasa Abrahama i Marii Torok), stanowi interesujący wywód o zaszyfrowanej w artystycznej prozie refleksji nad dziedzictwem autochtonicznej ludności Ameryki Północnej. W kolejnym zamieszczonym w tej części książki studium Joanna Nowakowska-Ozdoba przed przystąpieniem do analizy twórczości prozatorskiej Karamzina pod kątem odzwierciedlonych w niej śladów zainteresowania niszczącymi obiektami architektonicznymi, wskazuje na przyczynę braku popularności tematyki ruinowej w literaturze rosyjskiej. W zapiskach z podróży i nowelach tego jednego z najwybitniejszych twórców przełomu wieków dostrzega różnorodność interpretacji, nie odbiegających od wykorzystywanej wówczas topiki.

Na ostatnią część tomu składa się piętnaście studiów rejestrujących przeobrażenia w semantyce i stylistyce ruin, które doprowadzą do niezwykle silnego kultu ruin w pierwszej połowie XIX wieku. Prace Jacka Kolbuszewskiego (*Dwumian ruiny i góry w literaturze przełomu XVIII i XIX wieku. Geologia i literatura*) i Ewy Grzędy (*Dwumian ruiny i góry w literaturze przełomu XVIII i XIX wieku. Egzegeza krajobrazu*) łączy przedmiot zainteresowania – tytułowy „dwumian – skały/góry i ruiny” (s. 391), dzieli zaś perspektywa oglądu. Autor pierwszej ze wskazanych rozpraw poddaje analizie różne sposoby realizacji motywu, u którego podstaw leży wskazanie naturalnego procesu, jakiemu podlega zarówno przyroda nieożywiona, jak i obiekt architektoniczny. Badacz wskazuje na przyczyn wzrostu popularności wykorzystania tego zestawienia obrazowego w rozwoju nauk przyrodniczych i podkreśla jego funkcjonalność. Grzęda skupia swą uwagę na wyróżnionej w tytule studium reprezentacji ruin, dostrzegając w niej świadectwo przeobrażeń wrażliwości estetycznej, założeń epistemologicznych i refleksji historiozoficznej. Inne formalne wcielenia zgłiszczy omawia w sposób wnikliwy wspomniana już przeze mnie Małgorzata Sokołowicz. W utworze Chateaubrianda opowiadającym

o podróży na Wschód dostrzega obok stałych (zmodyfikowanych przez epokę) funkcji obrazów ruin, innowacyjność interpretacji. Doświadczenie zgłiszczy staje bowiem w twórczości francuskiego pisarza u podstaw aktywnego działania, pobudza podmiot do istnienia poprzez wyartykułowanie odautorskiego „ja” w tekście. Małgorzata Nowak, autorka kolejnego studium, które zostało już przywołane w niniejszym omówieniu, zwraca m.in. uwagę na historiozoficzną refleksję jednego z największych angielskich pisarzy, kształtującą tekstową wizję zgłiszczy, której źródłem był przede wszystkim kontakt Byrona z architektonicznymi pamiątkami przeszłości Rzymu. Odminną interpretację ruiny od już wskazanych przez autorów rozpraw zawartych w tomie, która stanowi przejaw wczesnoromantycznej groteski, przynoszą rozważania Krzysztofa Mrowcewicza (*Ruiny w „Rękopisie” – „Rękopis” w ruinach*). Ten jeden z dominujących tropów gotycyzmu pozostawał niemal poza zainteresowaniem Jana Potockiego. Podróżnik i historyk w *Rękopisie znalezionym w Saragossie* stwarza scenerię odartą z przypisanych jej funkcji i znaczeń. Efektem takiej strategii jest „komiczna dwuznaczność”⁷ umożliwiająca zaprezentowanie odrodzenia bohatera i jego przemianę w obywatela świata. Warszawski badacz interpretuje utwór także w kontekście obecności romantycznej już refleksji o tekście jako ruinie. Ten metaforyczny sens rozwalin wydobywa Artur Timofiejew (*Teksty o ruinach i ruiny tekstów w twórczości Franciszka Morawskiego*) podczas lektury twórczości poety- napoleończyka, który uprawiał także w pierwszych dekadach XIX wieku krytykę literacką. Autor pracy wskazał ponadto na mentalno-wyobrażeniowe konotacje ruin w poezji Morawskiego.

Kolejne konceptualizacje ruin w rodzimej porozbiorowej literaturze, które wyróżnione zostały w dalszej części monografii, dalekie są od ukazania zgłiszczy jako „zracjonalizowanych” rekwizytów gotycyzmu. Wnikliwa analiza poetyckich realizacji tematu ruin w utworach Czar-toryskiego pozwoliła Patrycji Bąkowskiej (*Funkcjonalizacja obrazu ruin w poezji Adama Jerzego Czartoryskiego*) na wskazanie dwóch wyobrażeń, mających swe źródło w estetyce i etyce Puław, które odzwierciedlają lekturę pamięci i czucia dokonaną przez autora *Barda polskiego i Powązek*. Magdalena Patro-Kucab (*Obecność i znaczenie obrazów oraz motywów „ruinowych” w twórczości Michała Wyszowskiego i Alojzego Felińskiego*) nawiązując do konstatacji Królikiewicz i Pluty, dostrzega w twórczości poetów przełomu oświeceniowo-romantycznego odczytanie ruin jako lekcję obywatelską. Wskazuje także na traktowanie zabyt-

⁷ K. Puzio, *Oswajanie grozy. O humorze Nie-bajek Henryka Rzewuskiego*, „Napis. Pismo poświęcone literaturze okolicznościowej i użytkowej” 2008, s. XIV: *Krzywe zwierciadło na gościńcu. Literacka satyra, karykatura, groteska*, s. 278.

ków architektonicznych przez pisarzy tego czasu jako tematu i sposobu doznawania świata. Poetyckie wyobrażenia zdewastowanych budowli obronnych, których widok jest głównie źródłem refleksji o przeszłości Rzeczypospolitej stało się przedmiotem zainteresowania Jolanty Kowal (*Perspektywa historiozoficzna i patriotyczna w „Dumie nad rozwalinami murów jagiellońskich w Wilnie” Franciszka Sokoła Szahina*). Analizując utwór opublikowany na początku XIX wieku badaczka podejmuje kwestie genologiczne, ukazując wyrażony w wileńskiej dumie obraz ruin na tle poetyki gatunku. Interesujące konstatacje na temat powiązania mechanizmów relacji nadawczo-odbiorczej zastosowanych w tytułowym poemacie Koźmiana wraz z odczytaniem ruin przez tego późnooświeceniowego pisarza przynosi praca Łukasza Zabielskiego (*Ruina kultury antyku jako narzędzie autokreacji poetyckiej w „Ziemiaństwie polskim” Kajetana Koźmiana*). Zwaliska są tu zarówno symbolem utraty państwa, jak i miejscem spotkania teraźniejszości z przeszłością. Uwaga dwojga kolejnych badaczy, których prace zamieszczono w zbiorze, koncentruje się na topice mówienia o ruinach przez Seweryna Goszczyńskiego. Olaf Krykowski (*„Znają ten język tylko wieszczowie...”. Symbolika ruin w twórczości Seweryna Goszczyńskiego do roku 1830*) z przedpowstańowej twórczości pisarza wydobywa powiązanie obrazów rumowisk z refleksją wanitatywną (natura a człowiek i jego wytwory), patriotyczną (temat ojczyzny-cmentarza). Wskazuje także na powiązania rodzimych przedstawień literackich z myślą Younga i *Pieśniami Osjana*. Olga Płaszczewska (*Optymizm ruin. Uwagi na marginesie „Króla zamczyska” Seweryna Goszczyńskiego*) na przykładzie tytułowego utworu wskazuje m.in. na „nieśmiałość” (s. 639) poszerzenie przez pisarza topiki ruinowej. Autorka rozprawy wyjaśnia, iż przestrzeń rozwalin ewokująca optymizm, zaprezentowana została w utworze współtwórcy polskiego romantyzmu jako miejsce potencjalnego odrodzenia. Studium Dariusza Seweryna (*Centrum i granica. Antropologiczny status ruin w „Sonetach krymskich”*) otwiera na inny niż w przedstawionych dotąd przeze mnie rozprawach porządek poznania. Lubelski badacz proponuje zmianę sposobu skonceptualizowania ruin. Omawiając specyfikę podmiotu wykreowanego w sonetach przez Adama Mickiewicza i ewokowanych w cyklu obrazów rumowisk, postrzega w nich przykład (nieintencjonalnego) świadectwa odwołań do *universum* znaczeń czy, ściślej, sztukę artykulacji archaicznego wzorca.

Odbiorca tej wieloautorskiej monografii zaproszony do czytania przez Marcina Cieńskiego i Pawła Plutę, a potem wprowadzony w świat ruinicznej ikonografii obcej i rodzimej, po którym oprowadza Andrzej Pieńkos (tu przyciągają uwagę nie tylko rozważania, ale i świetnej jakości

reprodukcje) przechodzi własną „lekcję ruin”. Wyposażony przez autorów zamieszczonych w niej studiów w wiedzę, która wyznacza siatkę znaczeń i sensów, zaczyna pytać. Także i o inne, nie polskie „lekcje”. Czeką też na kolejny wspólny tom prac zainicjowany i zredagowany przez wrocławskich badaczy.

Aleksandra Norkowska

(Uniwersytet Kazimierza Wielkiego, Bydgoszcz)